

# Małysz w Katarze

Data publikacji: 20.04.2015 12:50

Adam Małysz rozpoczyna dzisiaj (20.04.2015) rywalizację w rajdzie Sealine Cross Country Rally w Katarze. Samochodową załogę Orlen Teamu czeka 1750 km pustynnego ścigania.

Małysz i Morton startują dziś z numerem startowym 209. MINI w barwach Orleu wyruszy na pierwszy z pięciu etapów-odcinków specjalnych, które zaplanowano w ramach Sealine Cross Country Rally: **-To specyficzny rajd - ocenia Adam Małysz. -Po pierwsze Katar nie ma wielkiej powierzchni, a codziennie przejeżdżamy po 300-400 kilometrów oesowych. To oznacza, że nawigacja jest trudna. Organizatorzy musieli wytyczyć trasę w kraju, który jest 30-razy mniejszy od Polski, czyli oesy idą po tych samych fragmentach skalistej pustyni. Można oczekiwać mnóstwa zakrętów, wzajemnie krzyżujących się dróg, tysiący zagubionych szlaków. Do tego wszędzie pełno starych i nowych śladów. Trasa jednego dnia biegnie w lewo, żeby dwa dni później, na tych samych rozstajach, odchodzić np. w prawo. No nie da się jechać na pamięć i naprawdę łatwo się w tych warunkach pogubić, czyli... Rafał będzie mieć naprawdę dużo roboty. Ściganie też jest specyficzne, bo wydm jest mniej, ale na skałach, choć jeździ się po nich całkiem fajnie, łatwo o uszkodzenie opon. Ciekaw jestem jak teraz poradzi sobie MINI. Jesteśmy po pierwszym starcie w Abu Dhabi, ale tam było mnóstwo piasku. W Katarze da się pojechać szybko, ale równie szybko można ten rajd skończyć przed czasem. Obiecuję kibicom, że bardzo uważnie będziemy przyglądać się drodze -** zapowiada „orzeł z Wisły”.

To nie jest pierwszy Rajd katarski dla Małysza i Mortona - startowali już w Katarze przed rokiem. Przez dłuższy czas rywalizowali wtedy na drugiej pozycji w tym rajdzie i byli faworytami do podium, ale skończyli rajd tuż poza pierwszą trójką.

mat.pras./vdka